

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,25 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznie. Kwartał kosztuje 3,75 zł, z doręczeniem 4,30 zł. Przyjmujemy nie ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tablicy na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redakcja: „Drweca“ Sp. z o.o. p. w Nowemiastku.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VI.

Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 20 listopada 1926.

Nr. 136

Forma w słowach.

Coraz to więcej ludzi dzisiaj szuka dróg do poprawy stosunków wewnętrznych kraju, wpadają na różne pomysły ustroju państwowego w nadziei, że wynaleziony przez nich ustrój od razu zmieni wszystko na lepsze.

Szukają dróg powołani i niepowołani politycy i pojęcia o formie rządów tak się pogmatwały w tem poszukiwaniu, że dzisiaj już ludzie nie wiedzą sami, czego chcą. Dziś bardzo wielu mówi się o monarchizmie. Nietylko skłaniają się ku monarchizmowi ludzie, którzy wzrosli na ideałach monarchizmu ale bardzo wielu skrajnych demokratów, ba i niejednego komunistę pogubił po drodze pojęcie o ustroju swych ideałów i skłania się ku monarchizmowi.

Drugą formą, jaką chcą nas niektórzy politycy obdarzyć, to faszyzm. — Nie wiem tylko, czy ci, którzy mówią o faszyzmie, robią to ze świadomością czy też w swej nieświadomości wysuwają formę ustroju, o której mało co wiedzą lub też spodziewają się, że faszyzm, to właśnie będą oni.

Obie formy ustroju tu poruszane, są zdaje mi się, formami jedynie w słowach, gdyż w praktyce i w zastosowaniu do naszego życia państwowego, kto wie, czyby mogły być zastosowane ze skutkiem pozytywnym.

Przypatrzmy się bowiem oba formom, i zastanówmy się, czy jedna lub druga da nam to, czego się spodziewamy lub czy może od razu w kraju zmienić bieg życia na lepsze. Chociażby stał na tronie monarcha tam w Warszawie na miejsce Prezydenta, czy miałby większą władzę od Prezydenta? Czy miałby większy wpływ na bieg życia państwowego? Czyż jeden człowiek bez wykonawców jest w stanie ruszyć maszynę państwową w kierunku, którymby chciał? A nam nie brak głowy reprezentującej, lecz brak nam wykonawców wytrwałych, gdyż jesteśmy ciągle jeszcze w dobie niemowlęctwa państwowego. Zatem nawet i król przy naszym ustroju i duchu demokratycznym, najgenialniejszy nie mógłby stworzyć nic ponadto, co mamy, dopóki nie wyjdzie z nas samych zastęp zdolnych ludzi, wyrobionych tak politycznie jak i ekonomicznie.

Wielbiciele monarchizmu zapewniają, że sama postać monarchy, będzie miała wpływ tak na politykę wewnętrzną jak i zagraniczną. Czy tak by było, należy wątpić. Dziś już mało ludzi, którzy majestat królewski uważają za pomaganie Boże. Dziś zwłaszcza duch polski nawskroś demokratyczny chce i w osobie króla widzieć równego sobie obywatela. Wybierz sobie, ile wtedy polityków, pseudo-polityków, warcholów i innych menderów wybranych do sejmu czy do senatu, zechciałoby korzystać z tej równości obywatelskiej z monarchą. Bo przecież o absolutnej władzy jednostki, chociażby królewskiej, dzisiaj nie może być mowy. Z tego wynika, że nawet monarcha nie naprawi sytuacji wewnętrznej kraju. Co do polityki zagranicznej, to również nie bardzo można różowo zapatrywać się na działalność monarchy. Wszak wiemy, ile Wilsa miał starć z gabinetem za swoje nieprogramowe powiedzenie polityczne. A było to jeszcze przed wojną, gdzie nimb władzy jeszcze coś ważył. A dziś, czyż król lub Prezydent, może powiedzieć jedno słowo więcej, niż mu rada gabinetowa na to pozwoli? Zatem zagraniczna polityka opierałaby się na tych samych myślicielach, których mamy i dzisiaj.

Zatem monarchizm nam nie pomoże nic, a przeciwnie zwiększy nasze wydatki budżetowe i tak już mocno przeciążone. A teraz nieco o faszyzmie. My polacy wogóle mamy naturę lojalną i posłuszną, ale nigdy na rozkaz. Każdy rozkaz budzi w nas ducha opozycji. Nawet coś, co sami pragnęlibyśmy, o ile przyjdzie do nas w formie rozkazu, buntuje nas i stajemy od razu w opozycji. Niestety, tak jest i nie przedkło zmienimy swoją duszę.

Tymczasem faszyzm jest formą absolutną, która nieznaj opozycji ani buntu. Zna tylko rozkaz i ślepy posłuch. Jest to poprostu średniowieczny absolutyzm królów kacyków, z tą różnicą, że wówczas rządził król absolutnie, mniej lub więcej z własnej inicjatywy lub z inicjatywy otaczającej go kliki, a faszyzm, to prze-

nie stracisz grosza na oszczędności!

Wartość, którą nam dał, otrzymasz z procentem z powrotem!

Przyjmujemy oszczędności w złotych w złocie począwszy od 100— złotych w złocie i płacimy za złożone wkłady złote

za wypowiedzeniem kwartalnym 4¹/₂%

„ „ „ półrocznym 5⁰/₀%

„ „ „ rocznym 6⁰/₀%

Obywatelko! Obywatelu! Oszczędzaj i ucz oszczędzać dzieci twe, gdyż oszczędność jest fundamentem dobrobytu i szczęścia. Pieniądz złożony w instytucji naszej pomnaża się a z czasem wrażliwość z drobnych sum wielkie kapitały. Pamiętaj, że każdy grosz oszczędzony dziś, może Cię w przyszłości poratować w ciężkiej potrzebie.

Nie marnuj pieniędzy niepotrzebnie, lecz złóż je na złote konto oszczędnościowe w

Kasie Oszczędności Pow. Lubawskiego w Nowemiastku,

której biura mieszczą się w Starostwie lub w Oddziale w Lubawie przy ul. Kupieckiej.

Kasa Oszczędności posiada pewność popularną.

Gwarantuje za nią cały powiat lubawski majątkiem swoim i dochodami.

wodzenie jednej partii silniejszej nad całym krajem i nad innymi.

Chociażbyśmy się nawet zgodzili na absolutyzm faszystowski, to powiedzmy, którą partią u nas w kraju mogła zdobyć taką absolutną większość, żeby zawiadzać krajem.

A gdyby i jedna z istniejących już partii naprawdę zdobyła taką absolutną większość, to czy kierunek partyjny, której z nich jest już tak idejowy, że można by go przyjąć bez zastrzeżeń? Nawet ci, którzy są kierownikami partii nie koniecznie są bezwzględni wielbicielami kierunku, do którego prowadzą, sami widzą jeszcze braki, które może kiedyś dopiero w przyszłości się skryształizują.

Zatem ani monarchizm ani faszyzm nas nie zbawi, a tylko wylężona współpracą wszystkich w kierunku do dobrego i wyzbycie się egoizmu może naprawić nasz istniejący ustrój państwowy.

Ks. Radziwiłł w Łodzi u p. Poznańskiego.

Jak donosi „Kur. Pozn.“ ks. Radziwiłł z Nieświeża zspowiadział na najbliższy piątek swój przyjazd do Łodzi w gościnę do jednego z największych przemysłowców łódzkich, Maurycego Poznańskiego. Wizyta ma cele polityczne i jest jednym z ogniw formowania stonownictwa zachowawczego.

Z okazji przyjazdu ks. Radziwiłła urządza p. Poznański szereg konferencji, na które zaprosił najwybitniejszych przemysłowców łódzkich. Pobyt ks. Radziwiłła w Łodzi potrwa dwa dni. Na niedzielę zapowiedziana jest wycieczka do majątku Poznańskich.

Ustawa prasowa powędrowała do komisji konstytucyjnej.

Warszawa, 16. 11. Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu sejmu przystąpiono do odczytania porządku dziennego.

Posel Kępciański wniósł o zdjęcie z porządku sprawy dekretu prasowego, a to z tej racji, że wniosek poselski proponuje sejmowi uchylene rozporządzenia z dniem 1 grudnia, przeto sejm będzie miał czas do zajęcia stanowiska po dniu 27. listopada.

Marszałek Rataj zaznaczył, że cwał za rzecz wskazaną ze względu na to, że powstała pewna wątpliwość w interpretacji art. 44 konstytucji, zatem przed

przystąpieniem do dyskusji nad wnioskiem, odbyła się debata w komisji.

Wobec tego wniosek odesłano do komisji konstytucyjnej.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad preliminarzem budżetowym na r. 1927—28.

Na starą piosenkę!

Posel Głabiński w przeszło godzinnym przemówieniu wypowiedział się ostro przeciwko rządowi, zarzucając mu nieprzeżeganie Konstytucji.

Szczegółowy wynik wyborów śląskich mniej niekorzystny, niż sądzono.

Tymczasowe urzędowe zestawienie wyniku wyborów śląskiego przedstawia się wedle powiatów, jak następuje: róż gminnych w górnośląskiej części województwa

Powiaty	Ilość głoszących	Na listy polskie mandat	głosów	Na listy niemieckie mandat	głosów	Procentowo głosów polskich
Katowice miasto	47 270	26	21 079	34	25 513	47%
Królewska Huta	52 261	16	10 012	38	22 299	31%
Katowice powiat	84 040	191	43 927	127	40 113	52,3%
Świętochłowice	75 500	106	35 250	125	40 250	47%
Pszczyna	54 857	986	43 894	154	9 532	82%
Rybnik	68 800	1 226	47 200	272	21 600	68,9%
Lubliniec	13 347	379	9 477	134	3 870	71%
Tarnowskie Góry	22 996	235	15 859	71	6 821	69,91%
Razem:	399 071	3 165	226 698	955	169 998	56,8%

W ogólnej ilości głoszących głosów nieważnych 2375.

Katastrofa kolejowa w Małopolsce.

Kilkanaście osób rannych.

Nowy Sącz, 16. 11. Pociąg osobowy Nr. 611, idący z Krakowa do Krynicy uległ w pobliżu Nowego Sącza katastrofie, w czasie której 6 wagonów uległo wykołaceniu się i przewróciło się na boki. Kilkanaście osób odniosło lekkie rany.

Na miejsce wypadku przybył natychmiast z Nowego Sącza pociąg sanitarny z komisją śledczą, która prze-

prowadziła wstępne badania, celem ustalenia przyczyn katastrofy.

Według orzeczeń pierwszych, przyczyną katastrofy miało być pęknięcie szyn. Charakterystycznym jest, iż część pociągu przeszła przez miejsce katastrofy, poczem w pewnym momencie pociąg uległ rozterwaniu i znajdujące się w tyle wagony wypadły z szyn.

Posiadłości likwidacyjne do nabycia:

Prezes Głównego urzędu likwidacyjnego podaje nowy spis posiadłości miejskich, rolnych, przemysłowych i innych, które nabyć można pod podaniem niżej warunkami.

Z spisu tego podajemy posiadłości położone na Pomorzu i to bliżej nas położone:

Grudziądz, t 9, k 371, 0,01,65 ha, pow. Grudziądz, st kol Grudziądz, dom mieszkalny przy ul. Rybackiej 31, wł Emilia Moses, 530 zł.

Grudziądz, t 5, k 206, 0,06,80 ha, pow. Grudziądz, st kol Grudziądz, śpichrz 2 pír. pomiędzy ul. Spichrzową 6, a ul. Nadbrzeża, wł Wilhelm Bendhak, 1900 zł. Łasin, t 28, 15, 29, 19, 19, k 873, 447, 886, 621, 632, 0,99 80, 0,22 20, 2,46 60, 0,10 50, 0,11,70 ha, pow. Grudziądz, st kol Łasin, rola, wł Juda i Rozalja Marcus, 3500 zł.

Świerkocin, t 3, k 61, 4,17,92 ha, pow. Grudziądz, st kol Grudziądz, rola, wł Güta u. Bilfinger A. G. Mannheim, 1700 zł.

Świerkocin, t 3, k 76, 2,85,28 ha, pow. Grudziądz, st kol Grudziądz, rola, wł Güta u. Bilfinger A. G. Mannheim, 1200 zł.

Świerkocin, t 3, k 77, 0,32 29 ha, pow. Grudziądz, st kol Grudziądz, rola, wł Güta u. Bilfinger, A. G. Mannheim, 150 zł.

Świerkocin, t 3, k 78, 0,21,78 ha, pow. Grudziądz, st kol Grudziądz, rola, wł Güta u. Bilfinger A. G. Mannheim, 100 zł.

Świerkocin, t 3, k 79, 5 30,97 ha, pow. Grudziądz, st kol Grudziądz, rola, wł Güta u. Bilfinger A. G. Mannheim, 2200 zł.

Świerkocin, t 4, k 80, 0,51,49 ha, pow. Grudziądz, st kol Grudziądz, rola, wł Güta u. Bilfinger A. G. Mannheim, 200 zł.

Dusocin, t 8, k 196, 0 50,87 ha, pow. Grudziądz, st kol Mokre, rola, wł Güta and Bilfinger A. G. Mannheim, 200 zł.

Sadlinek-Jablonowo, t 4, k 122, 0,74 02 ha, pow. Brodnica, st kol Jablonowo, dom mieszkalny, warsztat, łożnia z urządzeniem maszynem, wł Paweł Kriessbach, 20 000 zł.

Mierzyn, t 2, k 45, 48,45,84 ha, pow. Lubawa, st kol Ostrowite, zabudowane podwórze, rola, łąka, i pastwiska, wł Bischfswerder Darlehenskassenverein G. m. b. H., 30000 zł.

a) Kowalewo, t 1, k 8, 0 70,10 ha, pow. Wąbrzeźno, st kol Kowalewo, rola przy ul. 3 go Maja, wł Jakób i Rozalja Nathan, 700 zł.

b) Kowalewo, t 6, k 337, 3,46,83 ha, pow. Wąbrzeźno, st kol Kowalewo, rola przy ul. 3 go Maja, wł Jakób i Rozalja Nathan, 3500 zł.

c) Kowalewo, t 7, k 144, 0,09 20 ha, pow. Wąbrzeźno, st kol Kowalewo, łąka przy ul. Brodnickiej, wł Jakób i Rozalja Nathan, 100 zł.

d) Kowalewo, t 8, k 181, 0,36,20 ha, pow. Wąbrzeźno, st kol Kowalewo, rola przy ul. Brodnickiej, wł Jakób i Rozalja Nathan, 360 zł.

Iłowo, t 5, k 136, 10 33,65 ha, pow. Działdowo, st kol Iłowo, dom mieszkalny i rola, wł Deutsche Kleinsiedlungsgesellschaft m. b. H. za Neldenburg, 13 000 zł.

Iłowo, t VII k 205, 0,47,43 ha, pow. Działdowo st kol Iłowo, rola, wł Oton Rauch, 300 zł.

Iłowo, t VII k 208, 0,43,30 ha, pow. Działdowo, st kol Iłowo, rola, wł Oton Rauch, 300 zł.

Krzeszewo, t I, k 9, 0,19 44 ha, pow. Działdowo, st kol Iłowo, rola, wł Oton Rauch, 150 zł.

Narzym, t XI, k 309, 0 09,18 ha, pow. Działdowo, st kol Iłowo, łąka, wł Oton Rauch, 100 zł.

(Objaśnienie. Skrótli znaczą: t=tom, k=karta, pow=powiat, st kol=stacja kolejowa, wł=dotychczasowy właściciel, a ostatnia suma oznacza przypuszczalną cenę szacunkową.)

1. Dane co do wysokości szacunku nie mają charakteru obowiązującego i służą tylko do orientacji

(wyjaśnienia). Ostateczną cenę ustali Komitet Likwidacyjny w Poznaniu na podstawie urzędowego oszacowania rzeczoznawców.

2. Osoby reflektujące na nabycie powyższych obiektów, mogą składać podania w ciągu dni 30, licząc od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia w „Monitorze Polskim”.

3. Podania kierować oraz zwracać się o informacje należy do Komisarjatu Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego nr. 22. pokój 105.

3. W podaniu należy dokładnie oznaczyć obiekt, na który się reflektuje (podać nazwę miejscowości, tom, kartę i powiat) i załączyć:

a) świadectwo fachowości rolnej;

b) zaświadczenie poważnych instytucji społecznych lub finansowych, że ubiegający się posiada odpowiedni fundusz na kapno albo oświadczenie w miejsce przysięgi co do stanu majątkowego i rozporządzalności funduszu petenta z dokładnym oznaczeniem, kiedy i jak wielką sumą pieniężną będzie mógł dysponować;

c) dowód złożenia wadium w wysokości 10 procent przypuszczalnej sumy szacunkowej, które należy składać w Kasie Skarbowej w gotówce lub w papierach wartościowych o popularnej pewności do dyspozycji Komisarjatu Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu.

d) dla osób fizycznych dodatkowo: świadectwo moralności, krótki życiorys, urzędowe świadectwa, książki inwalidzkie z armii polskiej i dowody odznaczeń wojskowych.

5. We wniosku dopuszczalne jest wymienienie kilku osad, o które ubiega się petent; w tym wypadku wadium musi odpowiadać najdroższej z wybranych osad.

6. Wniosek winien być należycie ostemplowany w wysokości 2 zł od podania i 40 gr od każdego załącznika. Wszystkie znaczki stemplowe (a więc również od załączników) należy umieszczać na podaniu.

7. Podania nie odpowiadające powyższym warunkom, nie będą rozpatrywane, tak samo nie będą brane pod uwagę załączniki, przesłane po terminie.

W z. przez Głównego urzędu likwidacyjnego Z Szczepański.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 19 listopada 1926 r.
Kalendarzyk. 19 listopada, Piątek, Elżbieta, wd.
20 listopada, Sobota, Feliks Walezy, w.
21 listopada, Niedziela 26 po Świętą.

Wschód słońca g. 7 — 32 m. Zach. słońca g. 15 — 59 m.
Wschód księżyca g. 16 — 51 m. Zach. księżyca g. 8 — 4 m.

Z miasta i powiatu.

Porwanie!

Nowemiasto. Dlaczegożby i u nas w mieście nie miała być sensacja, skoro i u nas pracuje wyobraźnia i bujna fantazja. Otóż w czwartek po południu rozszalała się straszna wieść, jacyś nieznanymi sprawcami porwali chłopca i uwięzili go autem. Różne domysły, pewnie handlarze żywym towarem. Byli i tacy, którzy przypuszczali, że to na rzeź do wyrobu kiszek porwano chłopca. Lecz pierwszą myśl, bardziej atrakcyjną wyobraźnia dziewczynki 18-letniej, która twierdziła, że to ją chcieli porwać, a gdy uciekła, porwano chłopca. Pewnie potem żałowała, że jej nie porwano.

Dano znać o porwaniu policji, tłumy publiczności oblegają dom nieszczęśliwych ojców. Policja konsygnuje wszystkie miejscowe siły. Telefonicznie zaalarmowano wszystkie posterunki w trzech powiatach. Obstawiono szczerlinie granic, każdy samochód skrętnie rewidowano w obrębie wszystkich trzech powiatów. Wszystkie skrytki samochodów przeglądano. Jadący dzwiga się, że ich zatrzymują i napastują, nic nie pomagają, lecz zbrodniarzy niema.

— Mów śmiało, Edmundzie, mów, co masz powiedzieć!

Zdawało mi się, iż mówię prawdę, oświadczając, że nie mam żadnych powodów do skargi.

— Proszę pisać, Hadyłowicz! — odezwał się p. Kubany. — A teraz, proszę mi powiedzieć, czy widział pan, aby rodzice pańscy, dawali kiedy jaką większą sumę pieniędzy p. Klonowskiemu?

— Nie widziałem, ale...

— No cóż, ale?

— Słyszałem...

— Ależ słyszałem! Ja się nie pytam o to, co pan słyszał, ale co pan sam wie z pewnością, co widział, przy czem był!

— Nie widziałem nic, słyszałem tylko...

— Hadyłowicz proszę pisać, że nic nie wie.

— Przeciwnie, panie radco, wiem i wiedziałem.

— No, co widział?

— Nie widziałem mówić, ale wiedziałem.

— To wychodzi na jedno, skończone.

Biada postaci wynurzyła się z pomiędzy aktów i podała panu Kubanemu arkusz papieru, na którym kazał mi się podpisać. Uczyniłem to machinalnie, poczem p. Klonowski wstał i pożegnał się z p. Kubanym, dodając, iż po południu odwiedzi go znou. P. Kubany mówił mi ciągle komplimenta, odprowadzając nas aż na schody i wróciliśmy do hotelu.

Na ulicy przyłączył się do nas pisarek p. Kubany. Opiekun mój zaprosił go na obiad, poszliśmy wszyscy trzej razem do restauracji, znajdującej się w hotelu.

Aż tu nad wieczorem staje auto przed domem, gdzie porwano chłopca i chłopak wysiada uszczęśliwiony, rozbawiony i zadowolony.

Tłum publiczności jednak niedowierza, siłą chce zatrzymać auto, nie puścić zbirów, musi ich oddać w ręce sprawiedliwości żywych lub martwych. Co za straszne jednak rozczarowanie. Z auta wydobywają się znajome głosy i wreszcie wychodzą z niego znani tu dobrze obywatele, którzy zupełnie nie wyglądają na porywaczy. Wielkie rozczarowanie, a nawet jakiś żal maluje się w oczach zebranych, że nie stało się to co sobie wyobrażano. Już i dziewczynka porywana, a nie porwana, traci rezon, już gmatwa się w opowieści, niby to ci sami, lecz nie ci sami chcieli ją porwać i ludziska rozchodzą się z żalem, że niema u nas sensacji.

Okazało się bowiem, że chłopak urwisz jakich mało, rzucił w auto kamieniem w czasie jazdy. Szofer zatrzymał auto, złapał chłopaka a widząc, że to małe, którego jeszcze żal chłostać cielsko, by go nastraszyć, zabrał go do auta. Chłopak początkowo bał się, potem się oswoił, a w końcu bawił się, że tak wspaniale użył przejażdżki. Pewnie jutro znou będzie rzucał kamieniami, by go powtórnie porwano.

Wykład o gazach.

Nowemiasto. Dziś o godz. 20 w sali Hotelu Polskiego odbędzie się wykład o gazach dla wszystkich towarzystw Przystosobienia Wojskowego.

Kino Reform.

Nowemiasto. Kino Reform wyświetla w niedzielę, d. 21. bm. o godz. 8-mej wiecz. wielki podwójny program.

1. Dramat współczesny w 6 aktach p.t. „Czy Grzech” z słynnym artystą „Edich Kaiser” — Titzem w roli głównej. Film poruszający kwestję etyki i moralności, którym żaden człowiek nie śmie się oprzeć.

2. „Kaźda chce porącznika” wesola farsa w 3 akt.

Jarmark w Kurzętniku.

Kurzętnik. W środę 17 bm. odbył się w Kurzętniku jarmark na konie i kramny, zgromadziwszy licznych sprzedawców, mniej kupujących. Za konie lichego gatunku płacono od 40—100 zł, za lepsze do 500 złotych.

Natomiast ruch na rynku kramnym był bardzo ożywiony. Zasługuje na uwagę znów wielki napływ żydów, przeważnie z towarami włókienniczymi, ofiarując po bajecznie niskich cenach swoje — naturalnie poniekąd bezwartościowe — materiały. Pokup ze względu na zbliżającą się zimę, celem zaopatrzenia się w różne niezbędne przedmioty — był wielki. — Mimo przestregania w gazetach, by mieć się na baczności na jarmarkach przed złodziejami, zdarzyło się kilka wypadków kradzieży kieszonkowych.

Wieczór oświatowy T. C. L. w Lubawie.

Lubawa. W ubiegłą niedzielę T. C. L. wyświetliło w auli szkoły miejskiej nadzwyczaj piękne obrazy, mianowicie serję „Zabytki historyczne Pomorza”. Stosowny, bardzo zajmujący odczyt, objaśniający poszczególne obrazy, wygłosił p. J. Sierszeński. Z wielkiem zainteresowaniem oglądaliśmy liczne pomniki świetnej przeszłości historycznej naszej ziemi pomorskiej, znajdujące się dziś jeszcze na Pomorzu.

Udział publiczności był wielki.

Święto Młodzieży w Lubawie.

Lubawa. Za staraniem Stow. Młodzieży Katolickiej oraz jej patrona ks. dziekana Kasyn urządzono w niedzielę, dnia 14 listopada w Lubawie Święto Młodzieży ku uczczeniu 200-letniej rocznicy kanonizacji Świętego Stanisława Kostki. Już w piątek, dnia 12 listopada o godz. 6-tej wieczorem, rozpoczęto tak zw. triduum, zarządzane przez ks. Biskupa. W niedzielę o godz. 1/2 9 członkowie Towarzystwa przystąpili podczas nocy mszy świętej do wspólnej komuni świętej. Chór towarzystwa odśpiewał dosyć zadawalająco kilka pieśni podczas nabożeństwa. Przy wyborze

Jan Lam.

44

GŁOWY DO POZŁOTY.

(Ciąg dalszy)

— Zatem — mówił dalej p. referent — to ten piękny panicz, taki elegant, taki zdrow i ramiany, to jest ów młody Monard. Panie Klonowski — dodał wstając i kłaniając się głęboko — w imieniu najwyższego sądu, muszę podziękować panu toprozi za tak wyborną opiekę! To więcej, niż prawo wymaga, to jest luksus. I zerwał się p. Kubany, wybiegł z pokoju, a po chwili wrócił, prowadząc za sobą trzech czy czterech starych jegomościów, z piórami powtykaniami za ucho. Kazał im przypatrzeć mi się, czy jestem zaniedbanym, czy widać we mnie ślady zlej opieki? Panowie ci oglądali mnie i macali na wszystkie strony, jak gdyby chcieli przekonać, czy nie jestem przypadkiem wypchany, albo w inny jaki sposób sztucznie wydęty. Wytarziwszy ogólne zadowolenie ze mnie, i nakłaniawszy się do woli pana Klonowskiemu, jegomościowie ci wyszli z pokoju.

Podczas, gdy pióro skrzypiąło ciągle za aktami, musiałem opowiedzieć szczegółowo, jak się nazywam, jakiej jestem religji, kiedy się urodziłem itd. Poczem zapytał mnie p. referent, czy mam jakie powody do skargi?

Namysliłem się; w istocie, nielatwo mi było odpowiedzieć na to pytanie. Opiekun mój począł mi dodawać odwagi:

P. Klonowski z wielkiem odszczególnieniem traktował p. Hadyłowicza i dolewał mu bardzo pilnie to czerwonego, to znouu białego wina. Rozmowa toczyła się między nimi to o procesach, to o biedzie — na ten drągi temat, misnowicie, miał p. Hadyłowicz wiele do opowiadania. Zarabiał jako pisarz dzienny w okrągłej sumie 15 zł miesięcznie, z których płacił pomieszkowanie, a pozostałymi utrzymywał żonę i dzieci. Po obiedzie wyszedł mój opiekun z p. Hadyłowiczem do pierwszego pokoju i konferował tam z nim pocichu. Zostałem tedy sam, medytowałem nad tem co zaszło i nad sposobem widzenia się z Herminą i z jej rodzicami. Im bardziej medytowałem, tem jaśniej przedstawiała mi się ta okoliczność, iż będąc zapytany przez p. Kubanego w sądzie, myślałem zbyt wiele o Elwirze i o Starej Woli, a zbyt mało o tem, co powinienem być zrobić i powiedzieć. Jednym słowem, przekonywałem się powoli, że znalazłem się ponoś dość głupio i że było to teraz podwójnie moim obowiązkiem wyrwać się i skoczyć do państwa Wielogrodzkich. Ponieważ zaś opiekun mój pilnował mnie zbyt widocznie, zrozumiałem, iż najlepiej uczynię, gdy mu nie dam poznać mego zamiaru i wymknę się ukradkiem. Ale nie było to rzeczą łatwą. P. Klonowski potęgawszy nakarmionego dziurnistę, wrócił do mnie.

— Mam jeszcze potrzebę być w sądzie — rzekł — może zechcesz się przespać? Wstałem bardzo rano, a droga i upał musiał cię znaczyć, gotowa cię rozboleć głowa. Chodźmy na górę i połóż się, nim ja wrócę.

— Nie, dziękuję, czuję się zupełnie rzeźwym, wolałbym przejść się trochę. (C. d. n.)

mniej trudnych utworów, śpiewy wypadłyby napewno jeszcze lepiej. Przed mszą świętą nastąpiło uroczyste przyjęcie nowych członków do towarzystwa przez patrona ks. dziekana Kasynę, który też wygłosił bardzo piękną przemowę, wzywając serdecznie słowy zastępy młodzieży katolickiej pod sztandar Świętego Stanisława Kostki, który to sztandar jest równocześnie sztandarem Chrystusa — Króla.

Po skończonej sumie odbyła się tradycyjna procesja z historycznym obrazem Św. Stanisława Kostki, i to po raz pierwszy od bardzo dawnych lat odbyła się procesja po mieście. Procesja w dzień Św. Stanisława Kostki jest wyłącznym przywilejem miasta Lubawy, a zaprowadził ją tu krewny Świętego Stanisł. Kostki, ks. biskup Andrzej Stanisław Kostka, który, jako biskup chełmiński rezydował w Lubawie od roku 1739—1746. Procesja z obrazem Św. Stanisława, który nieśli członkowie Stow. Młodzieży Katolickiej, kroczyła przy dźwiękach orkiestry ulicą Zamkową, przez rynek, ulicą Warszawską, Kupnera, Jagiellońską z powrotem do kościoła farnego. Oprócz Stow. Młodzieży Kat. brały w procesji udział te sztandarami: „Sokół”, Stow. Młodzieży Żeńskiej (Tow. Polek), Harcerze, Tow. Powstańców i Wojaków, Tow. Iawaldów Wojennych, oraz wielkie rzesze parafjan. Procesja udała się pod każdym względem.

W niedzielę wieczorem o godz. 7-mej rozpoczęła się wieczornica na sali p. Kochańskiego śpiewem chórowym Tow. Młodzieży. Nastąpiły dwie deklamacje, jedna chórowa, druga solowa, wykonane przez członków Stow. Młodzieży Kat. z Tynwaldu, poczem ks. dziekan Kasyna wygłosił przemowę uroczystościową. Czcigodny mówca w pięknych słowach słałwł dzieje żywota Wielkiego Patrona Młodzieży, który nam wszystkim żyjącym w czasach sobkostwa, partyjnictwa i grubego materializmu ma ogromnie wiele do powiedzenia. Zebrani hacznemi oklaskami podziękowali czcigodnemu mówcy za piękną przemowę.

Nastąpiło przedstawienie teatralne „Dwaj bracia”, trzy aktowy obrazek sceniczny z czasu pobytu Św. Stanisława Kostki we Wiedniu. Role były umiejętnie rozdane, to też mimo niektórych usterek, całość wypadła dobrze. Bardzo dobrą była gra służby (Tym i młodszy Wieczorek), również starego Pacyfika, oraz Kimberkera. Z werwą i zrozumieniem grał dobrze Paweł, za to Hugo pomimo dobrych chęci, mniej orjentował się w sytuacji. Reszta: Hans, magister Bieliński, Kasztelan Tarnowski i Karski w ogólności oddali swe role ku ogólnemu zadowoleniu.

Wszelkie uznanie należy się p. Potrykusowi, który przejąwszy reżyserję, rzetelną i bezinteresowną swą pracą, przyczynił się w znacznej mierze do pięknego rezultatu wieczornicy.

Na zakończenie chór Towarzystwa odśpiewał pieśni „Hej! do apelu”, oraz „My chcemy Boga”.

Wreszcie z zadowoleniem zaznaczyć wypada, że udział publiczności na wieczornicy był znaczny, co świadczy o zrozumieniu potrzeby poparcia Stow. Młodzieży Katolickiej.

Przedstawienie teatralne.

Lubawa. Dnia 9. b. m. urządziło tutejsze Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej „Kolo Polek” przedstawienie teatralne. Został odegrany obrazek sceniczny w dwóch aktach Marii Bogusławskiej p. t. „Kto im lzy powróci”. Piękny ten obrazek z życia Królowej Jadwigi, odegrały amatorki z prawdziwym zrozumieniem i wywiązały się z swych ról bardzo dobrze. Ogólne uznanie znalazła „Maszka Krotochwilna” która swemi odczwaniami krotochwilnemi, humorem i ruchliwością zyskała w zupełności sympatię widzów. Anna, wieśniaczka, wyla się w swoją rolę i dała doskonały typ kobiety wiejskiej, kłopotzącej się o dolę swej ukochanej córki, Jachny. Jachna, dziewczeczka młoda, pełna zapалу a wierna swojemu Zychowi, w przededniu godów doznaje strasznego zawodu. Orszak królewski zabiera wszystkie bydelko, które miało być jej wianem, a darowane przez matkę chrzestną „Maszkę”. Jednakże królowa Jadwiga, którą też podziwialiśmy na scenie, zwraca bydelko — jedynie troszczy się o to „Kto im lzy powróci”. Dziewczeta wiejskie, w pięknych ludowych, barwnych strojach tworzyły malownicze obrazki, wicie wianków, śpiewy weselne wszystko wypadło nadspodziewanie dobrze i ku zadowoleniu licznie zebranej publiczności, która hacznemi oklaskami darzyła amatorki. Wspomnieć też trzeba „Szymka” typowego chłopaka wiejskiego, (a była nim jedna z członkiń towarzystwa) bez zarzutu oddał swą rolę. Jagiello, Czarny zbój, paź, damy dworu tworzyli zespół dobrany i zgrany. Jednym słowem w reżyserji było widać doświadczoną i usilną pracę prezesowej tego towarzystwa, która już kilka razy pokierowała przedstawieniami w tem towarzystwie ku zadowoleniu wszystkich widzów. Przedstawienia urządzane przez to „Stowarzyszenie” cieszą się dobrą opinią, a społeczeństwo naszego miasta popiera je przybawając licznie na przedstawienia. Na zakończenie dało Towarzystwo cykl żywych obrazów z życia Królowej Jadwigi z stosownymi, dobrymi deklamacjami i to: I. Kto im lzy powróci, II. Jadwiga wspierająca biednych, III. Jadwiga oddająca klejnoty na akademję i ostatni IV, który wzbudził zachwyt wspaniałą inscenizacją, Cud na Wawelu. Zaznaczyć trzeba, że Towarzystwo to jedyne w naszym powiecie, przetrzymało czysty dochód na zakup książek do własnej biblioteki.

Aktorom a przedewszystkiem dzielnej przewodniczącej Tow. Polek p. Chranowskiej, która objęła była reżyserję, należy się słuszne uznanie.

Prosimy więcej tak dobrych rzeczy.

Szczęć im Boże, w zbożnej pracy.

Wieczornica Oświatowa.

Nowemiasto. Bardzo pouczające i zajmujące świetlne obrazy — 1. „Quo vadis” Sienkiewicza 2. Nasi Rodacy w Paraniei w Brazylii, w niedzielę o godzinie 5 po południu w auli gimnazjalnej. Wstęp bezpłatny, uprasza się o dobrowolne datki na opłacenie kosztów. Kto pragnie głębiej wniknąć w treść i ducha wspaniałej powieści naszego mistrza pióra Sienkiewicza, kto chce popatrzeć na życie, prace i stan kulturalny i oświatowy, naszych braci na drugiej połowie kuli ziemskiej w Ameryce Południowej, w Brazylii, ten niech skorzysta z niedzielnej okazji.

Komitet T. C. L.

Nieszczęśliwy wypadek przy maneżu.

Grabowo. Gospodarz Wandzelewicz dostał się przy pracy w maneż i został tak silnie zgnieciony, że stracił przytomność. Syn, chcąc ojca wydobyć z maneżu, sam został tak nieszczęśliwie pochwycony, że złamał sobie nogę. — Obydwoh przywieziono do Lubawy do szpitala św. Jerzego.

Z Pomorza.

Wynik wyborów do Rady Miejskiej.

Brodnica. Listy wyborcze: nr. 1. P. P. S., nr. 2. Urzędnicy, nr. 3. cechy, nr. 4. N. P. R., nr. 5. część właścicieli domów, nr. 6. inwalidzi, nr. 7. lista obywatelska, nr. 8. niemiecka, nr. 9. druga lista obywatelska.

Oddano głosów na nr. 1 — 320, nr. 2 — 312, nr. 3 — 556, nr. 4 — 123, nr. 5 — 230, nr. 6 — 188, nr. 7 — 238, nr. 8 — 189, nr. 9 — 180; razem głosów 2345. Nowy skład Rady przedstawia się zatem jak następuje: z listy nr. 1 Wojtyra Piotr i Masłowski Michał, z listy nr. 2 Dr. Malicki Klemens, Kornowski Maksymilian i Bachorski Bolesław, z listy nr. 3 Kwiatkowski Józef, Karbowski Teofil, Nikłowski Tomasz, Węglerski Jan i Psuty Stanisław, z listy nr. 4 Tachowicz Feliks, z listy nr. 5 Mojżesz Kazimierz i Pokora Antoni, z listy nr. 6 Krzyżniewski Paweł, z listy nr. 7 Bizan Sylwester i Radziwiński Aleksander, z listy nr. 8 Zwirner Ernst, z listy nr. 9 Stankowski Zygmunt. Na zablokowaniu listy (z wyjątkiem socjalistów i Niemców) zyskali urzędnicy jedno krzesło. Gdyby nie było bloku, byłoby weszło do Rady 3 socjalistów.

Niech żyje jedność i zgoda obywatelska! Oj, jakże i tutaj można zastosować zdanie obcych o nas: „Gdzie dwóch polaków, to zaraz aż trzy partje”.

Nieszczęśliwy wypadek.

Książki. W czwartek, dnia 11. listopada, funkcjonarjusz pocztowy p. A. Brozdowski zajęty umocowaniem drzewca sztandaru w specjalnie przeznaczonym na ten cel łozysku — nagle pośliznął się — i straciwszy równowagę runął z dachu na twardo ubitą ziemię — tracąc natychmiast przytomność. Nieszczęśliwym zajęli się koledzy, którzy też nie widząc innej rady — przewieźli nieszczęśliwego do szpitala powiatowego w Wąbrzeźnie, gdzie lekarz stwierdził u Brozdowskiego złamanie prawej ręki oraz ogólne silne potłuczenie — wyrażając obawę, że upadek ten może pociągnąć za sobą poważne następstwa a nawet utratę życia.

Przeniesienia.

— Z szkolnictwa na Pomorzu. Min. Oświaty powołało od października br. obecnego dyrektora gimnazjum męskiego w Cielmnie, p. Szyta, do kuratorjum Pomorskiego dla pełnienia czynności wizytatora szkół średnich.

Ogłoszenie.

Przypomina się, że w myśl reskr. Min. Skarbu z dnia 20. VII. 1926 L. DPO. 9428 III z dniem 20 listopada 1926. upływa termin II połowy zaliczki podatku obrotowego na III. kwartał 1926 r. —

Niedotrzymanie wyżej wskazanego terminu pociąga za sobą przymusowe pobranie zalegających kwot zaliczki kwartalnej wraz z karami za zwłokę licząc od ustawowego terminu płatności i ewentualnie kosztami egzekucyjnymi. —

Zaznacza się, że 14-dniowy termin algowy przewidziany w art. 2 ustawy z dnia 31 VII. 1924. Dz. Ust. Rz. P. Nr. 73 poz. 721 do wymienionego wyżej terminu nie ma zastosowania.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych.

Baczność — Czytelnicy!

Już czas odnowić przedpłatę na miesiąc grudzień!

Każdy abonent w przyszłym miesiącu na Gwiazdkę otrzyma piękny kalendarz — zatył.: „Kalendarz Łąkowski”. W ten sposób abonament opłaci się sownie. Zwiększająca się z miesiąca na miesiąc liczba abonentów świadczy o coraz większym uznaniu, które nasza gazeta wśród Rodaków naszego powiatu i sąsiednich sobie zyskuje. Żywimy nadzieję, że piękny podarunek gwiazdkowy nam jeszcze więcej abonentów i czytelników przysporzy.

REDAKCJA.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Echa zabójstwa śp. Sobieskiego.

Warszawa, 16. 11. W Przemysłu został aresztowany uczeń VIII klasy gimnazjum męskiego Wacław Iwanko, który jeszcze w lecie opowiadał, że śp. kurator Sobieski został skazany na śmierć przez komitet ukraiński i że będzie zamordowany. Prócz Sobieskiego odpowiednie dekrety miały być wydane na prof. Stanisława Grabskiego i na dyrektora gimnazjum ruskiego w Przemysłu Harycaka.

Kto otrzyma dodatek drożyzniany.

W związku z przyznaniem 10 procentowego dodatku drożyznianego urzędnikom państwowym ukazał się okólnik Prezydium Rady ministrów, wyjaśniający bliżej, kto otrzyma dodatek, a kto nie.

Według powyższego okólnika dodatku nie otrzymają urzędnicy, znajdujący się w stanie spoczynku, emeryci wojskowi, oraz pobierający dodatki służbowe. Nadto okólnik wyjaśnia, że wszyscy, którzy podlegają redukcji w dniu 30 listopada, otrzymają w całości jednorazowy zasiłek pieniężny.

Groźba wydalenia polskich robotników z Gdańska.

Gdańsk, 16. 11. „Danziger Volkstimme” pisze w związku z napływającymi wiadomościami od emigrantów gdańskich w Argentynie, oraz odpowiadając Senatowi na twierdzenie, że Gdańsk nie może dostarczyć wszystkim pracy, pisze, że w pierwszym rzędzie należy zwolnić polaków robotników sezonowych, zatrudnionych na roli.

Nie bez wpływu na zmniejszenie się bezrobocia w wolnym mieście będzie zamówienie, jakie otrzymała z zagranicy „Schichau” na budowę nowego kolosa morskiego, drugiego Kolumbasa, przy którego budowie znajdzie zatrudnienie kilka tysięcy robotników.

Poczta polska w porcie gdańskim.

Gdańsk, 16. 11. Prace około ukończenia budynku poczty polskiej w porcie gdańskim dobiegają już końca.

Nowe polskie statki pasażerskie.

Stocznia gdańska wkrótce rozpocznie budowę dwóch statków osobowych, zamówionych przez rząd polski. Statki te będą miały długości 50 metrów, 9 m. szerokości a 4 m. wysokości. Siła maszyn wynosić będzie 659 koni parowych, szybkość 12 węzłów na godzinę. Na parowcach będą urządzenia I-ej klasy, kabiny salonowe i jadalnia na 85 osób, oraz salon dla palących. Na statku znajdzie pomieszkowanie około 800 osób.

Statki będą mogły dokonywać podróży nie tylko w zatoce Gdańskiej, lecz również po morzu Bałtyckiem i Północnem.

Wzrost wpływów komunistycznych w Niemczech.

Berlin, 15. 11. Wybory do rad gminnych i miejskich w Saksonji wykazały znaczny przyrost komunistyczny tak dalece, że naprz. Lipsk otrzymał radę miejską większości komunistycznej. Również Dreżno oraz większe ośrodki przemysłowe otrzymają prawdopodobnie większość komunistyczną.

Najwięcej stracili Niemcy narodowi. Również w Badenji widać największy przyrost głosów socjal-demokratycznych, zaś Niemcy narodowi ponieśli poważne straty na korzyść partji gospodarczych. Podobno w Badenji komuniści ponieśli porażkę.

Hołd Mussoliniego Szopenowi.

Z okazji z uroczystości ku czci Szopena w Warszawie, premier włoski Mussolini wystosował następującą treść telegram:

„Wydaje się, że w bolesnym śpiewie Szopena jest cała męka Polski, wycierpiana w ciągu stuleci. Oddając dziś cześć wielkiemu artyście jego Ojczyzna, odbudowana i dumna święci całą swą historję bohaterstwa i piękna.

W imieniu kraju pieśni, ślę nieśmiertelnemu muzykowi polskiemu swój hołd, pełen uznania i czci.

(—) Mussolini”.

Wielka katastrofa kolejowa.

Moskwa, 14. 11. Wczoraj na linii Ryga-Moskwa wydarzyła się okropna katastrofa kolejowa; 5 wagonów zostało rozbitych.

Z pod gruzów wagonów wydobyto 16 trupów i 30 rannych.

Ułaskawienie ludożerców z Trzebowy.

Prezydent Massaryk ułaskawił morderców rabunkowych i pożeraczy zwłok ludzkich w Trzebowie, a mianowicie Karola i Anę Dvoracek i Józefa Feitę, którzy w apelacyjnym sądzie w Bernie zostali na szubienicę skazani.

Kara śmierci została zamieniona na dożywotnie ciężkie więzienie obostrzone postem co kwartał i twar-dem łozem i zamknięciem w odosobnionej celi w rocznicę popełnienia zbrodni.

Dział porad prawnych.

Panu T. R. z C. 600 m. z kwietnia 1920 r. miało wartość 24 złotych. Jest to najwyższa kwota przeliczenia. Czyli winien pan jeszcze 1/3 część, tj. 8 zł.

Panu S. G. z G. 1. 40270 m. pożyczki z r. 1921, przedstawia wartość, o ile to zwyczajna pożyczka nie-hipoteczna 8 zł 95 gr., o ile została zabezpieczona na hipotecę, to 13 zł 42 gr.

2. Co do kwoty 60 000 m. z roku 1923, to należy podać miesiąc, w którym nastąpiła pożyczka.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 19. 11. Wczoraj obradował w Warszawie zjazd Związku Ziemiaństwa okręgu warszawskiego, na którym ujawniły się tendencje do przeciwstawienia się kierunkom politycznym szeregu przywódców ziemiańskich. Tendencje te są podzielone przez szereg przywódców Ziemiaństwa pom. in. przez sen. Stepkiego, który stanowisko swe tłumaczy koniecznością zachowania pewnych rezerw wobec niewyjaśnionej polityki gospodarczej naszego rządu.

Dzisiejszy „Robotnik“ pisząc o akcji stworzenia przez księcia Janusza Radziwiłła stronnictwa konserwatywnego, stwierdza, iż cały wysiłek tworzącego się ugrupowania jest na pozyskaniu konserwatystów krakowskich. Pisano wylicza obecnie 5 stronnictw konserwatywno-monarchistycznych w Polsce: zachowawczej pracy państwowej, stronnictwo pracy narodowej, narodowo-chrześcijańskie stronnictwa ludowe, konserwatystów krakowskich, organizację monarchistycznych; to jest dowodem niedojrzałości politycznej warstw ziemiaństwa.

Są pogłoski, iż rząd wychodząc z założenia,

aby sesja obecna sejmowa była wyłącznie zwołana dla załatwienia budżetu, nie będzie posyłał na komisję z wyjątkiem budżetu, swego przedstawiciela, żadnego wyjaśnienia w tej sprawie z rządu dotąd nie było.

Z kół zbliżonych do rządu dementują pogłoskę, podawaną przez szereg organów prasowych, jakoby wojewoda śląski p. Grążyński miał być usunięty z zajmowanego stanowiska. Przewidywany jest natomiast szereg zmian na stanowiskach administracyjnych, zwłaszcza starostów na Śląsku.

Posiedzenie komisji do spraw zagran. zwołane zostanie na środę najbliższą. Przewidywane jest exposé min. Zaleskiego, który ma omówić obecną sytuację międzynarodową.

Rada poselstwa polskiego w Moskwie p. Wyszyński, który przybywa dziś do Warszawy, nie powróci prawdopodobnie na dotychczasowe stanowisko. Sprawa jego następcy ustalona będzie po objęciu przez obecnego pos. w Moskwie Patka funkcji urzędowania.

Odpowiedź od Redakcji.

Wielkie Bałówki. Korespondencji bez podpisu nie umieszczamy. Każdy musi mieć tyle odwagi, by swym nazwiskiem przypieczętować to, co pisze, tembardziej, że redakcja nazwiska nikomu nie wydaje.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 17. 11.

Zyto	38.50-39.50
Pszenica	48.00-51.00
Jęczmień browarowy	33.00-38.00
Jęczmień na paszę	28.00-31.00
Owies	34.00-
Mąka żytnia 70 %	56.25-
Mąka pszenna 65 %	72.00-75.00
Opse żytnia	27.50-28.50
Opse pszenna	28.00-

Uspokojenie spokojne.

Kurs dolara.

Warszawa, 19. 11. Dolar 9.00.
Za 100 zł w Gdańsku 57.28 - 57.42.

100 guld. holenderskich	36.90	-	-
1 funt angielski	49.77	-	-
100 frank. frank.	30.80	-	-
100 frank. belg.	125.63	-	-

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemściele.

KONJAKI

V. S. O. P.

Bolichawowy - Rés. Spéciale
Wódka Médicinal - Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY

Stołowa - Starka - Żytniówka
Banan - Morełówka
Grand Cardinal - Cordial Médic.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

KINO REFORM :-: HOTEL POLSKI NOWEMIASTO.

W niedzielę dnia 21. bm., o godz. 8-mej wiecz.
Dwa obrazy w jednym programie!

1. „Czy Grzech“

dramat współczesny w 6-ciu aktach. W roli głównej
Erich Kaiser - Titz.

2. Każda chce Porucznika

przewyborna farsa w 3 aktach z Ossi Oswaldą i Harry
Liedtkem w rolach głównych.

20 zł nagrody

otrzyma, kto nam wskaże kłusownika, którego będzie można sądowo do odpowiedzialności pociągnąć, a który bezprawnie połował na terenie nowomiejskim lub gwiździńskim po lewej stronie szosy.

Pow. Zw. Lowiecki
Bork.

Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości,
że wybudowaliśmy przy tartaku

śrutownik

i śrutujemy wszelkiego rodzaju
zboże po cenach konkurencyjnych

Bartoszewicz i Kubica
Tartak parowy i skład drzewa.

Lubawa telefon 33.

Drewno opałowe

pierwszorzędne suche szczapy sosnowe poleca przy umiarkowanych cenach w partycjach ogólnych i w detalu.

„ROLNIK“ Nowemiasto.

Na sezon zimowy

przyjmujemy zamówienia na ubrania, płaszcze męskie i damskie i wszelkie futra podług miary i najnowszej mody, pod gwarancją. Ceny umiarkowane. Materiały w wielkim wyborze stale na składzie.

ZAKŁAD KRAWIECKI J. HINZ, Lubawa
ul. Zamkowa nr. 23.

Szan. naszej klienteli podajemy do łaskawej wiadomości,

że uruchomiliśmy

śrutownik

z elektrycznym zapędem i przyjmujemy do śrutowania wszelkie gatunki zboża za minimalnem wynagrodzeniem. Śrutowanie wykonuje się natychmiast.

ROLNIK w LUBAWIE,

Spółdzielnia rolniczo-handlowa z odp. ogr.

Separatory do mleka w różnych wielkościach i gatunkach, wszelkie maszyny rolnicze, artykuły budowlane, kafle Velteńskie (zagraniczne i krajowe) wszelkie przybory do pieców i kuchni kaflowych, piece i kucharki żelazne, amunicje i art. myśliwskie, sprzęty domowe, emalje, porcelany i szkło we wielkim wyborze poleca po najniższych cenach

N. Ewertowski, Nowemiasto,

Telefon nr. 66.

Telefon nr. 66.

BATERJE

oraz kompletne

lampki elektryczne

poleca

DRWECA Drukarnia i Księgarnia

Nowemiasto, Rynek 4, tel. 8.
Lubawa, Lidzbark,
Gdańska 3, tel. 73. Plac Hallera 15.

LASKI

w wielkim wyborze i po cenach przystępnych, poleca

Księgarnia „Drwęcy“

JARMARK

w Łąkorzu,

bydłęcy, konny i kramny
przypadający na 10. grudnia,
z powodu piątku przektada
się na dzień poprzedni

w czwartek, 9. grudnia.

Piotrowicz, sołtys

Zgubiłem dokumenty wojskowe

na imię Alojzy Cwikliński.
Tomaszewo 1. 10. 1926.

Zgubiłem portfel, który zawierał papiery wojskowe i inne dokumenty, także i większą sumę pieniędzy. Proszę łaskawego znalazcę oddać do „Drwęcy“ za wynagrodzeniem. **B. Rudziński, Kaczk.**

Zgubiłem portfel z pieniędzmi i papierami handlowymi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem 20 zł **Aron Aronsohn, Lidzbark, Nowy Rynek 10.**

Kupuję i płacę najwyższe ceny za

skóry

zające, kozie, lisie wiewiórki i od kun, także wszelkie skóry surowe, owczą wełnę, i końskie włosie.

A. Zakrzewski, Lubawa Rynek 7, telefon 24.

Pokój umeblowany do wynajęcia

Pacuski, Lidzbark, Staremiasto.

Szukam pożyczki

na gospodarstwo

1000 do 1500 zł

na hipotekę. Zgłoszenia pod nr. 50 do „Drwęcy“.

Kupuję każdą ilość

rzepniku, rzepaku, siemianu i gorczycy

B. Chefkowski,

Nowemiasto, Rynek 22, tel. 80.

Śliczne

KANARKI

ma na sprzedaż.

Probstwo w Zwiniarzu.

Gospodarstwo

34 mrg. ziemi, w tem 4 mrg. łąki z torfem, z żywym i martwym inwentarzem od zaraz na sprzedaż.

Józef Biegański, Ciche, pow. lubawski.

Poszukuję do mego handlu żelaza

na własnym stole. Reflektuje się tylko na chłopów poważanych rodzin.

N. EWERTOWSKI, skład żelaza.

Poszukuję od zaraz

parobka do koni, bydlę

16-18 lat.

SCHMITT, Leśniczówka Krotoszyn.

Kalendarze

na rok 1927

Marjański Wszechświatowy i Święta Rodzina

poleca

„Drwęca“ Drukarnia i Księgarnia
Nowemiasto. Lubawa. Lidzbark.